**Połączone orkiestry i dwóch dyrygentów – kosmiczne zakończenie sezonu lubuskich Filharmonii**

**Dzieło Gustava Holsta „Planety” to efektowny i popularny utwór, jednak niezwykle rzadko grany w filharmoniach, gdyż wymaga gigantycznego składu muzyków. W Gorzowie Wlkp. i Zielonej Górze będzie można na żywo posłuchać jak brzmi Wszechświat.**

Współpraca Filharmonii Gorzowskiej i Zielonogórskiej została zapoczątkowana w tym sezonie artystycznym. Najpierw rozszerzono działania edukacyjne prowadzone od kilku lat w Gorzowie, dzięki czemu Muzyczne Raczkowanie i Akademia Muzyki zagościły również w Zielonej Górze. Teraz obie orkiestry wspólnie zakończą sezon. Zagrają dwa koncerty- 01 lipca w Sali koncertowej Filharmonii Gorzowskiej oraz 2 lipca na scenie plenerowej w Zielonej Górze.

Zakończenie sezonu artystycznego to zawsze okazja do zaprezentowania programu specjalnego. Usłyszeć na żywo Planety Holsta wzbogacone o stronę wizualną i edukacyjną - to będzie nie lada gratka dla lubuskich melomanów - powiedział Przemysław Fiugajski Dyrektor Artystyczny Filharmonii Gorzowskiej, pomysłodawca wspólnego koncertu obu orkiestr.

Przygotowanie finałowego koncertu w wykonaniu 100 muzyków z dwóch orkiestr jest dość skomplikowane logistycznie. Od poniedziałku trwają próby w obu miastach równocześnie. W czwartek cały skład spotkał się na próbie w Gorzowie, aby razem ćwiczyć do piątkowego występu.

Utwór podzielony jest na siedem części. Dyrygować będą na zmianę Przemysław Fiugajski – Dyrygent Orkiestry Filharmonii Gorzowskiej oraz Rafał Kłoczko – Dyrygent Orkiestry Filharmonii Zielonogórskiej. Każdej z części utworu towarzyszyć będzie specjalnie przygotowana narracja, którą poprowadzą Piotr Majewski (dziennikarz, prezenter radiowy i telewizyjny, konferansjer, astrofotograf, miłośnik i popularyzator astronomii oraz smooth jazzu) i Jerzy Rafalski (astronom z Planetarium Toruniu, twórca wielu seansów popularnonaukowych, szczególnie dla dzieci i młodzieży).

Wystawa i wizualizacje, które będą towarzyszyć wydarzeniu sprawią, że nie będzie to zwykły koncert, tylko rodzaj widowiska, spektaklu.

Dyrektorzy obu Filharmonii deklarują chęć podtrzymania współpracy i jak mówią "razem możemy więcej".

(fot. Tomasz Kowaluk)